

TERESA OBOLEVITCH

ONTOLOGIZM, CZYLI SIEMIONA FRANKA POLEMIKA Z POKANTOWSKIM EPISTEMOLOGIZMEM

W bieżącym roku mija 130 rocznica urodzin wybitnego rosyjskiego filozofa, Siemiona L. Franka (1877-1950). Jak wielu myślicieli tzw. Srebrnego Wieku rosyjskiej kultury, Frank przeszedł długą ewolucję światopoglądową – od początkowej fascynacji marksizmem, poprzez idealizm, aż po zwrot w stronę filozofii religijnej. Frank jest autorem imponującego systemu filozoficznego, który W. Zieńkowski określił jako „najbardziej znaczący i głęboki w historii myśli rosyjskiej”¹. Dociekania filozofa obejmowały problematykę Boga i człowieka (prace *Niepojęte*, *Dusza ludzka*, *Realność i człowiek*), filozofii społecznej (*Światło w ciemności*), a także kwestie epistemologiczno-ontologiczne, dotyczące możliwości i warunków poznania i struktury poznawanego przedmiotu (*Przedmiot wiedzy*). W niniejszym artykule przeanalizujemy stanowisko Franka odnośnie do procesu poznania w konfrontacji z myślą Kanta i neokantystów.

1. STATUS PRZEDMIOTU POZNANIA

Jak zaznaczono, poglądy Franka – także epistemologiczne – ulegały ewolucji. Przez pewien czas zachwycał się pismami Kanta. W 1904 r. w pracy pt. *O idealizmie krytycznym* pisał:

jedna z największych zasług teorii poznania Kanta polega na wyjaśnieniu, iż przedmiotowość, czyli substancjalność, jest tylko kategorią świadomości, tj. funk-

Dr TERESA OBOLEVITCH BDNP – Wydział Filozofii, Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie; adres do korespondencji: ul. Franciszkańska 1, 31-004 Kraków; e-mail: atobolev@cyf-kr.edu.pl

¹ В. В. Зеньковский, *История русской философии*, т. 2, Ростов-на-Дону 1999, s. 472.

cją naszego rozumu. [...] Tylko świadomość, a nie byt jest ostateczną, bezwzględnie wyższą i wszechobejmującą kategorią².

Frank również dobrze znał współczesną mu myśl neokantowską. Z biografii filozofa wiemy, że podczas swego pobytu na stypendium w Niemczech w latach 1913-1914 studiował dzieła O. Liebmann'a i W. Windelband'a, którego *Preludia* jeszcze w 1903 r. przetłumaczył na język rosyjski. Właśnie w Niemczech (m.in. w Marburgu – jednym z ośrodków neokantyzmu) powstała jego rozprawa magisterska, zatytułowana *Przedmiot wiedzy. O zasadach i granicach wiedzy abstrakcyjnej*. Warto wspomnieć, że jednym z oponentów na publicznej obronie pracy, która odbyła się 15 maja 1916 r., był znany rosyjski neokantysta Aleksander Wwiedieński.

Książkę *Przedmiot wiedzy* należy uznać za przełomową w rozwoju myśli Franka, filozof bowiem wyraźnie dystansuje się w niej od poglądów Kanta i neokantystów. Określając system marburczyków jako „pod wieloma względami cenny i owocny”, zarazem stwierdza, że „podstawowa idea tego systemu zawiera pewne niedopowiedzenie, które przy bliższej analizie okazuje się być sprzecznością”³. Frank nie ukrywa swego rozczarowania filozofią Kanta i neokantystów, gdyż – jak pisze – skupiła się ona wyłącznie na analizie poznania, pozostawiając na boku problematykę metafizyczną. Autor *Przedmiotu wiedzy* pragnie pokazać, że „niedopowiedzenie” neokantystów w kwestii metafizyki nie pozwala należycie wyjaśnić samego procesu poznania.

1.1. Franka analiza sądów

Podobnie jak myśliciele szkoły Kantowskiej, Frank w swej dysertacji magisterskiej zastanawia się nad „naturą i warunkami możliwości wiedzy”⁴, poszukując odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób możliwe jest poznawanie rzeczywistości?⁵. Autor *Przedmiotu wiedzy* podzielał przekonanie Kanta, iż podstawowym elementem poznania jest sąd, w którym wyróżniał dwa aspekty: przedmiot („to, o czym mówimy”) oraz treść („to, co o tym mówimy”). Za-

² С. Л. Франк, *О критическом идеализме*, [w:] О. Назарова, *Онтологическое основание интуитивизма в философии С. Л. Франка*, Москва 2003, s. 165-166, 174.

³ С. Л. Франк, *Предмет знания. Об основах и пределах отвлеченного знания*, [w:] те же, *Предмет знания. Душа человека*, Санкт-Петербург 1995, s. 94.

⁴ Tamże, s. 37.

⁵ Zob. szerzej: T. Obolevitch, *Problematiczny konkordyzm. Wiara i wiedza w myśli Włodzimierza S. Sołowjowa i Siemiona L. Franka*, Kraków–Tarnów 2006, s. 77-91.

uważał przy tym, że tzw. logiczne przedmiot i treść, wyrażane odpowiednio przez *subiectum* i *praedicatum*, nie pokrywają się z tzw. psychologicznymi przedmiotem i treścią. Tak np. w zdaniach „Piotrogród jest stolicą Rosji” oraz „Stolicą Rosji jest Piotrogród” podmiot i orzecznik są krańcowo odmienne, aczkolwiek, psychologicznie rzecz biorąc, wyrażają one tę samą myśl.

Co stanowi „prawdziwy” przedmiot i treść sądu, a szerzej – wiedzy w ogóle? Poszukując odpowiedzi na postawione przez siebie pytanie, Frank stwierdza, że przyczyna dostrzeżonej trudności w utożsamieniu przedmiotu i treści z *subiectum* i *praedicatum* kryje się w traktowaniu sądu jako produktu czysto zewnętrznego, „mechanicznego” połączenia *S* i *P*.

Frank konkluduje, że nie można analizować poszczególnych pojęć, zapominając o syntetycznym charakterze poznania. Autor *Przedmiotu wiedzy* podejmuje fundamentalne pytanie, które frapowało Kanta i neokantystów: co umożliwi związek między podmiotem *S* a orzecznikiem *P* (w notacji Franka: między *A* i *B*)? Na jakiej podstawie można stwierdzić, że „*A* jest *B*”, skoro każdy z elementów sądu podlega zasadzie tożsamości: *A* jest *A*, zaś *B* jest *B*? Frank pisze, że gdyby *A* od początku było związane z *B* (w postaci *AB*), to należałoby powiedzieć, iż „*A* jest *AB*”, tzn. „*A* jest *non-A*” – co jest niedorzecznością. Z kolei zapis „*AB* jest *B*” (sugerowany, wedle Franka, przez Lotzego) wyraża zwykłą tautologię, która nie poszerza naszej wiedzy. Stąd *A*, z jednej strony, nie jest związane z *B*, z drugiej zaś, nie znajduje się w całkowitej izolacji – w tym przypadku bowiem niemożliwe byłoby zdobycie informacji. Wolno zatem przypuścić, iż *A* znajduje się w związku z czymś innym – niewiadomym i nieokreślonym *x*. Wówczas otrzymujemy formułę (1) Ax .

Odpowiednio: pierwotny zapis „*A* jest *B*” należy zastąpić formułą (2) „ Ax jest *B*”. Występujący w niej symbol *x* wyraża ukierunkowanie naszego poznania na coś, co jeszcze nieznanne, a co w dalszym ciągu zostanie określone jako *B*. W przytoczonej formule *x* stanowi warunek możliwości wszelkiego poznania. W akcie epistemicznym ma udział pewien „naddatek” (*x*), pozwalający orzec, że *A* jest nie tylko *A*, ale także *B*, dzięki czemu dokonuje się poszerzenie naszej wiedzy. Element *x* jest czymś pierwotnym, podstawowym w stosunku do określonych treści *A*, *B*, *C* itd. Dopiero na podstawie *x* – tego, co jest nieznanne i nieokreślone – możemy stwierdzać treść zarówno *A*, jak też *B* (i, odpowiednio, *C*, *D*, *E* itd.). Element *A*, uchodzący za logiczny podmiot sądu, oraz *B*, traktowany jako orzecznik, *de facto* są pochodnymi elementu *x*, który stanowi potencjalne źródło wszelkich określeń. Toteż zapis „ Ax jest *B*” jest równoważny z formułą (3) „ x jest *A*”, oznaczającą, że *x* „zawiera” w sobie *A*, aczkolwiek nie wyczerpuje się w tym elemencie. Element *A* stanowi

jedynie pewną wyróżnioną treść nieokreślonego przedmiotu x . Stąd tylko jeden krok do formuły (4) „ x jest AB ”. Owo x stanowi „tło” każdej wiedzy, wszystkich możliwych predykatów. Na podstawie tych rozumowań myśliciel wyciąga dwa wnioski. Po pierwsze, schemat „ x jest A ” suponuje, że „*wiemy to, czego nie wiemy*”. Po drugie, oznacza on, iż „*to, czego nie wiemy, stanowi podstawę i nośnik tego, co wiemy*”⁶.

Podmiot (A) i orzecznik (B) wyjściowej formuły „ A jest B ” – z racji dostrzeżonej wzajemnej wymienialności – nie wyrażają przedmiotu i treści sądu. Oddaje je natomiast uzyskana formuła „ x jest AB ”. To właśnie x stanowi prawdziwy przedmiot sądu („*to, o czym mówimy*”), natomiast kompleks AB – prawdziwą treść („*to, co o tym mówimy*”). Innymi słowy, nie można wytłumaczyć związku A i B w sądzie A jest B , jeżeli nie przyjmijemy istnienia transcendentnego przedmiotu x , który stanowi źródło wszystkich pojęć: A , B , C , D itp.

Konkluzja Franka staje się bardziej zrozumiała, jeżeli potraktujemy *subjectum* i *praedicatum* sądów syntetycznych jako odpowiedniki arystotelesowskiej substancji i własności. Rosyjski filozof wyraża przekonanie, że prawdziwą „substancją” nie jest logiczny podmiot (A), lecz transcendentny przedmiot x . Wszystkie zaś poszczególne określenia (B , C , D itd.), łącznie z pojęciem A , stanowią „własności” czy raczej „określoności” przedmiotu x , utożsamianego przez Franka z absolutem lub wszechjednością.

1.2. Frank wobec Kanta

Jak widzieliśmy, Frank podkreślał, że podmiot i orzecznik sądu winny być rozpatrywane w swej „wewnętrznej” jedności. W celu uzasadnienia tej tezy autor *Przedmiotu wiedzy* powoływał się na Kanta, który pisał:

Nie mogłem się nigdy zadowolić wyjaśnieniem, jakie logicy dają na temat sądu w ogóle. Jest on, jak mówią, przedstawieniem pewnego stosunku między dwoma pojęciami. [...] Jeżeli jednak dokładniej badam stosunek, jaki zachodzi w każdym sądzie między danymi poznaniem, [...] to znajduję, że sąd to nic innego, jak tylko sposób doprowadzania danych poznać do przedmiotowej jedności apercpcji⁷.

⁶ Франк, *Предмет знания*, s. 59.

⁷ I. Kant, *Krytyka czystego rozumu*, B 141, tł. R. Ingarden, Kęty 2001, s. 160. Podobną tezę głosili neokantyści, którzy – według słów Franka – wyraźnie pokazali, iż „badanie sądu nie może się rozpoczynać od założenia w nim części, oznaczanych jako S i P , ale odwrotnie, owe części,

Dla Franka, podobnie jak dla Kanta, przedmiot x odgrywa funkcję syntetyzującą, umożliwiając połączenie różnorodnych przedstawień w formie sądu. Jednak autor *Krytyki czystego rozumu* traktował owo x (nazywane przez niego przedmiotem transcendentalem) czysto subiektywnie: „Powiązanie nie leży jednak w przedmiotach i nie można go np. przez spostrzeżenie z nich zaczerpnąć i przez to dopiero przyswoić intelektowi, lecz jest wyłączenie dziełem intelektu”⁸. Frank natomiast uważał przedmiot x (absolut, *resp.* wszechjedność) za obiektywnie istniejący *par excellence*.

W *Przedmiocie wiedzy* i kolejnych pracach Frank pragnął przezwyciężyć Kantowski subiektywizm, ukazując, że ostatecznym warunkiem poznania nie jest wyłącznie aktywność podmiotu, ale absolut, zawierający w sobie wszystkie byty, łącznie z poznającym podmiotem. W 1927 r., podczas wystąpienia na II Polskim Zjeździe Filozoficznym, Frank powiedział:

Z bezwzględną i pierwotną pewnością dany nam jest byt w ogóle, wszechjednia; coś oddzielnego może być tylko na tle całości. [...] Aby było coś, trzeba, aby było *wszystko*, tj. *sam byt*. Tej jedni, tego tła zazwyczaj nie dostrzegamy. [...] Kant widział błędnie tę jednię w jedni transcendentalnej apercepcji, w jedni *świadomości*. [...] Wystarczy zrozumieć, że ta jednia jest nie jednią *świadomości*, lecz jednią *bytu*, czyli jednią absolutną, konstytuującą *sam byt*, aby otrzymać poprawne rozwiązanie zagadnienia⁹.

Podczas gdy Kant rozważał tylko dwa przypadki, w których mogą spotykać się podmiot i przedmiot: „[a]lbo jeżeli jedynie przedmiot umożliwia przedstawienie, albo jeżeli jedynie przedstawienie umożliwia przedmiot”¹⁰, Frank proponuje trzecie rozwiązanie: relacja ta urzeczywistnia się dzięki zakotwiczeniu przedmiotu i podmiotu we wspólnej sferze wszechjedności – transcendentnej względem poszczególnych bytów i zarazem immanentnej,

ich znaczenie i granice ich ważności winny być wyjaśnione na podstawie analizy sądów” (Ф р а н к, *Предмет знания*, s. 50). Por. wypowiedź Ernsta Cassirera, zawartą w dziele *Das Erkenntnisproblem in der Philosophie und Wissenschaft der neueren Zeit*, t. II: „Formalna logika klas jest niemożliwa bez poprzedzającej ją «transcendentalnej» logiki źródłowych relacji i sposobów powiązania”. Cyt. za: W. H a n u s z k i e w i c z, *Problem analityczności i syntetyczności sądów w Kantowskim transcendentalizmie w ujęciu Ernsta Cassirera*, „Przegląd Filozoficzny” 2 (2006), s. 117.

⁸ K a n t, *Krytyka czystego rozumu*, B 135, s. 157.

⁹ S. F r a n k, *Zagadnienie rzeczywistości*, [w:] *Księga Pamiątkowa II Polskiego Zjazdu Filozoficznego*, Warszawa 1927, „Przegląd Filozoficzny” 31 (1928), s. 98. Por. t e n ż e, *Предмет знания*, s. 155-156.

¹⁰ K a n t, *Krytyka czystego rozumu*, B 125, s. 129.

stanowiącej ich ontologiczne podłoże¹¹. O tym, w jaki sposób w absolicie dokonuje się określenie (i orzekanie) poszczególnych treści, powiemy później, po przeanalizowaniu stanowiska Franka wobec neokantystów.

1.3. Frank a neokantyzm

Jak wiadomo, przedstawiciele szkoły marburskiej zaostrzyli narzędzia Kantowskiej krytyki. Zdecydowanie przeciwstawiali się oni wszelkim „dogmatycznym” próbom wyjaśnienia poznania, polegającym na uznaniu odrębnego istnienia przedmiotu i podmiotu, które następnie mogłyby się połączyć w procesie epistemicznym. W ujęciu neokantystów nie można sensownie mówić o przedmiocie w oderwaniu od jego poznania: „W każdym razie tylko dla myślenia istnieje «byt», tzn. sens wypowiedzi, że coś jest”¹². Jak stwierdza Jan Ożarowski,

Dla Kanta rzecz sama w sobie była tylko niepoznawalna, ale istniała. Filozofowie marburscy traktują pogląd ten jako pozostałość starej metafizyki; przypuszczać bowiem istnienie rzeczy samej w sobie jest nonsensem. Tylko w powiązaniu z poznaniem można określić sens istnienia obiektywnego. Przedmiot jest korelatywnie związany z podmiotem, i tylko w tym wzajemnym stosunku ma sens¹³.

Powołując się na fakt nieustannego rozwoju wiedzy naukowej, marburczycy twierdzili, że proces poznania zawsze jest *in statu fieri* i nigdy się nie kończy. To zaś oznacza, iż całkowita determinacja, ujęcie poznawanego przedmiotu, jest nieosiągalna. Nie można mówić o przedmiocie jako takim, gdyż jest on konstruowany, obiektywizowany dopiero w procesie poznania. Według Ernsta Cassirera,

Nie poznajemy „przedmiotów” – tak jak gdyby one już od początku niezależnie były określone i dane jako *przedmioty* – ale poznajemy *przedmiotowo* (*gegenständlich*), przez tworzenie pewnych ograniczeń i powiązań wewnątrz jednolitego strumienia treści świadomości. Tak rozumiane pojęcie przedmiotu nie stanowi żadnego ostatecznego *kresu* poznania, lecz przeciwnie, jest właśnie podstawowym

¹¹ Zob. Ф р а н к, *Предмет знания*, s. 193.

¹² P. N a t o r p, *Filozofia*, tł. J. Ożarowski, [w:] *Filozofia i socjologia XX wieku*, cz. 2, red. B. Baczeko, Warszawa 1965, s. 163.

¹³ J. O ż a r o w s k i, *Metoda transcendentálna a problem poznania syntetycznego w szkole marburskiej*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” t. 5 (1959), s. 155.

środkiem, za pomocą którego wszystko to, co stało się jego trwałą własnością, jest wyrażane i zachowywane¹⁴.

Przekonanie o obiektywnym istnieniu, „daności” bytu jest mylne. W trakcie poznania bowiem ujawniają się coraz to nowe określenia, nowe ujęcia przedmiotu, które nigdy nie wyczerpią tego przedmiotu do końca. Podobnie jak Kant (oraz Frank) filozofowie szkoły marburskiej rozumieli poznanie jako syntetyczne łączenie ujmowanych elementów. Można wprawdzie stwierdzić, że stopniowo zbliżamy się do poszukiwanej jedności podstawy poznania, to jednak należy pamiętać, iż nie osiągniemy jej w pełni. Proces poznania jest ruchem postępującym, ale poznawany przedmiot ciągle „wymyka się” nam: nie jesteśmy w stanie poznać wszystkich jego aspektów w ich wzajemnym odniesieniu do siebie. W rezultacie przedmiot poznania nie jest *dany*, ale *zadany*, jako niewiadoma *x*. Przytoczmy słowa jednego z najbardziej wpływowych neokantystów, Paula Natorpa: „Rzeczywistość nigdy nie jest dana. Jest ona wiecznym zadaniem, które w procesie rzeczywistego doświadczenia uzyskać może wyłącznie relatywne rozwiązanie”¹⁵.

Frank, w pracy *Przedmiot wiedzy*, zgadza się z tezą neokantystów, że proces epistemiczny jest zadaniem. Czyni jednak przy tym pewną ważną klauzulę, która prowadzi go do radykalnie odmiennej konkluzji. Stwierdza mianowicie, że

zadany jest *nie sam przedmiot*, jako *x*, które podlega określeniu. „Zadana” jest tylko jego *determinacja*, podczas gdy samo *x* znajduje się przed poznaniem, stanowiąc jego warunek, bez postrzeżenia zaś istoty i możliwości jego, jako „danego”, niemożliwe jest wyjaśnić naturę poznania¹⁶.

Nieco dalej Frank rozwija swą myśl w sposób następujący:

W *wiedzy* (w szerokim sensie tego słowa) przedmiot, co prawda, figuruje jako *x*, jako cel, który należy zrealizować, czyli jako niewiadoma, której wewnętrzną determinację należy odkryć. Jednak ta jego *funkcja* – jak to pokazała analiza obiek-

¹⁴ E. Cassirer, *Pojęcie rzeczywistości*, tł. P. Parszutowicz, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” t. 50/51 (2006), s. 235.

¹⁵ P. Natorp, *Die logischen Grundlagen der exacten Wissenschaften*. Cyt. za: M. Czernawska, *Marburska teoria bytu: przedmiot jako niewiadoma poznania*, „Studia Filozoficzne” 7 (1986), s. 79.

¹⁶ Ф р а н к , *Предмет знания*, s. 95 [podkreślenia T.O.].

tywnego idealizmu „szkoły marburskiej” – nie może wyczerpywać całego jego sensu. Przeciwnie, wymaga ona, aby ów cel można było pomyśleć jako istniejący przed i niezależnie od jego realizacji¹⁷.

Mówiąc krótko, w przeciwieństwie do marburczyków, głoszących prymat poznania nad bytem, Frank był przekonany o pierwszeństwie bytu nad poznaniem. Uprawianą przez neokantystów (m.in. przez Hermanna Cohena) „logikę czystego poznania” (*Logik der reinen Erkenntnis*), a więc teorii poznania „bez przedmiotu”, Frank zastąpił „ontologią poznania”. Pisał, że poznanie jest możliwe

tylko pod warunkiem, jeżeli podmiot i przedmiot są zakorzenieni nie w jakiejś świadomości, jak to się przyjęło sądzić, ale w bycie absolutnym, jako bezpośrednio i bezwzględnie obecnej – u nas i w nas – pierwotnej jedności, która czyni możliwą dychotomię poznającej świadomości i jej przedmiotu¹⁸.

Z tej racji

nie ma „gnoseologii” bez „ontologii”. Skoro samo pojęcie wiedzy oznacza wiedzę o *przedmiocie*, niemożliwe jest żadne badanie wiedzy bez badania *przedmiotu wiedzy*. [...] [M]ożemy uświadamiać sobie i poznawać *byt* dlatego, że nie tylko poznajemy, ale i jesteśmy; najpierw musimy *być*, a dopiero potem – poznawać. *Primum esse, deinde cognoscere*¹⁹.

Frank akcentował zatem obiektywne istnienie przedmiotu wiedzy. W jego ujęciu *x* (czyli absolut, *resp.* wszechjedność) nie jest konstrukcją umysłu, owocem poznania, ale podstawą i warunkiem wszelkiego procesu epistemicznego, który polega na coraz to dokładniejszym określeniu zawartych w przedmiocie *x* treści. Poszczególne pojęcia nie wyrażają procesu poznania, w sensie „kreowania” – jak chcieli neokantyści – pozwanej rzeczywistości, ale stanowią „szczegółowy moment” w strukturze wszechobjmującego, absolutnego przedmiotu *x*.

Frank pisał, że „treść” poznawanego obiektu, jego określone predykaty już „zawierają się” w absolutcie. Aczkolwiek określenia *A, B, C...* jako takie,

¹⁷ Tamże, s. 116.

¹⁸ Tamże, s. 37.

¹⁹ Tamże, s. 39, 166.

tzn. jako określone pojęcia, nie są „dostępne” dla nas przed ich poznaniem, to jednak istnieją obiektywnie, są bowiem zjednoczone jako potencjalne elementy pierwotnego, niezróżnicowanego zespołu (wszechjedności), podlegającego dyferencjacji. Poznawcza „aktualizacja” poszczególnych pojęć następuje w wyniku wyróżnienia z pozostałych określeń: $A = (x - BCD)$, $B = (x - ACD)$ itd.²⁰ Powołując się na Mikołaja z Kuzy (którego Frank uważał za swego „jedynego nauczyciela filozofii”), a także niemieckich idealistów (Fichtego, Schellinga i Hegla), rosyjski myśliciel przekonywał, że wywnioskowanie poszczególnych cech przedmiotu jest „rozwinęciem, rozkładaniem w system pojęć i ich korelacji tego, co winno być bezpośrednio dane w formie jedności, która poprzedza system treści wyrażonych poprzez pojęcia”²¹. W innym miejscu Frank, nawiązując do słynnej wypowiedzi Spinozy: *Omnis determinatio est negatio*, napisał: „Podstawowy warunek wszelkiego poznania to *odróżnienie*, zaś narzędziem rozróżnienia jest *negacja*”²². Określenie „obiektywizacja” konkretnych cech dokonuje się zatem wskutek dyferencjacji absolutnego przedmiotu wiedzy, czyli wszechjedności.

2. ONTOLOGIZM FRANKA

Powstaje pytanie: czy Frank, głosząc pierwszeństwo bytu nad poznaniem, nie powraca na pozycję, określaną przez neokantystów jako „dogmatyczna”, tzn. pretendująca do bezkrytycznego uznania obiektywnego istnienia przedmiotu i możliwości jego poznania? Sprawa wcale nie jest oczywista. Otóż Frank, rozwijając myśl Mikołaja z Kuzy, wyraźnie stwierdza, że x jako przedmiot wiedzy (czyli absolut/wszechjedność) jest warunkiem wszelkiego poznania, ale sam pozostaje przy tym niepoznawalny, niepojęty. Termin x , zapożyczony prawdopodobnie od Kanta (który używał go na oznaczenie „transcendentalnej jedności apercepcji”), w dalszych pracach Franka (zwłaszcza w traktacie *Niepojęte. Ontologiczny wstęp do filozofii religii*, 1939) nabiera bardzo specyficznego znaczenia, mianowicie oddaje tezę o niepoznawalnej, „metalogicznej” naturze absolutu jako przedmiotu poznania.

²⁰ Tamże, s. 240.

²¹ Tamże, s. 194. Kuzańczyk mówi o Bogu jako Jedności, która „rozwija” (*explicare*) wszystkie rzeczy. Zob. M i k o ł a j z K u z y, *O oświeconej niewiedzy*, II, 3, tł. I. Kania, Kraków 1997, s. 126-130.

²² S. L. F r a n k, *Niepojęte. Ontologiczny wstęp do filozofii religii*, tł. T. Obolevitch, Tarnów 2007, s. 103.

Zdaniem Franka w absolicie potencjalnie zawarte są wszelkie możliwe określenia (A, B, C itd.), lecz jako taki ma on naturę „metalogiczną”, a więc przekraczającą nasze możliwości pojęciowego ujęcia go. Frank krytykuje stanowisko neokantystów, według których byt nie istnieje przed poznaniem, lecz równocześnie zgadza się ze swymi adwersarzami (choć czyni to z innych powodów), iż ostateczny przedmiot wiedzy – absolut – „wymyka się” jakiemukolwiek zdeterminowaniu, opisowi. Mówiąc inaczej, rosyjski filozof jest „dogmatykiem” w tym sensie, że uznaje niezależne, obiektywne (ba! absolutne) istnienie przedmiotu poznania, jednak daleki jest od roszczenia ostatecznego, całkowitego „uchwycenia” go.

Głoszona przez Franka teza, podkreślająca pierwszeństwo przedmiotu w stosunku do jego poznania, otrzymała w filozofii rosyjskiej nazwę „ontologizmu”²³. Podczas gdy przedstawiciele szkoły marburskiej (m.in. Cohen) twierdzili, że „myśleć znaczy być, być znaczy myśleć” (*Denken ist Sein, Sein ist Denken*)²⁴, Frank – parafrazując Kartezjusza – głosił zasadę *Cogito, ergo est esse absolutum*. Przekonanie naszego autora o niezależności bytu od procesu poznawczego ukształtowało się pod niezaprzeczalnym wpływem Mikołaja z Kuzy. W *Przedmiocie wiedzy* Frank przytacza bowiem słowa z pracy *Compendium* (cap. I) Kuzańczyka: *Negari nequit, quin prius natura res sit, quam sit cognoscibilis*²⁵. Filozof zarzuca przy tym neokantystom, że ci ostatni, pomimo swej fascynacji pismami niemieckiego kardynała, nie wyciągnęli z jego nauki należnych wniosków²⁶, a więc nie dostrzegli doniosłości problematyki metafizycznej.

²³ S. Frank, *Istota i wiodące motywy filozofii rosyjskiej*, tł. E. Matuszczyk, [w:] *Niemarxistowska filozofia rosyjska. Antologia tekstów filozoficznych XIX i pierwszej połowy XX wieku*, cz. I, red. L. Kiejzik, Łódź 2001, s. 39. Por. wypowiedzi innych filozofów rosyjskich – N. Łoski: „[T]e doktryny mają charakter ontologizmu, ponieważ twierdzą, że byt znajduje się w sferze wiedzy jako obecny i posiada względem wiedzy pierwszeństwo, polegające na tem, że byt jest niezależny od poznającej świadomości podmiotu” (N. Ł o s k i, *Rosyjska filozofia XX wieku*, tł. A. Surkow, „Przegląd Filozoficzny” t. 39 (1936), s. 262. Ortografia bez zmian); M. Bierdiajew: „Poznania nie można przeciwstawiać bytowi. Poznanie jest wydarzeniem wewnątrz bytu. Poznanie jest immanentne bytowi, a nie byt – poznaniu” (Н. А. Бердяев, *Моё философское мирозерцание*, [w:] *т е н з е, О русской философии*, Свердловск 1991, s. 20).

²⁴ J. Kiersnowska-Suchorzewska, *Metafizyka Kanta w świetle polemiki neokantystów*, „Przegląd Filozoficzny” XL (1937), s. 375.

²⁵ „Nie można negocjować, że rzecz ze swej natury istnieje, zanim zostaje poznana” (Ф р а н к, *Предмет знания*, s. 38).

²⁶ Zob. П. Э л е н, *Николай Кузанский и Семен Франк*, пер. О. Назаровой, [w:] *Историко-философский ежегодник’ 2005*, ред. Н. В. Мотрошилова, Москва 2005, s. 334; *т е н з е, Введение в специфику философского мышления Франка*, пер. О. Назаровой, „Логос” 1 (2004), s. 194.

Założenie Franka o prymacie bytu nad poznaniem koresponduje z (neo)-tomistyczną doktryną realizmu metafizycznego. Wprawdzie Frank zdaje się budować swoją koncepcję metafizyczną, wychodząc od analizy poznania, popełniając tym samym błąd, nazwany przez niektórych neotomistów błędem gnozeologizmu²⁷. Należy jednak pamiętać o kontekście wystąpienia autora *Przedmiotu wiedzy*, czyli jego polemice z neokantyzmem. Dokonywana przez niego analiza sądów, prowadząca do koncepcji wszechjedności, nie była niczym innym, jak „strategicznym zabiegiem”, pozwalającym wykazać, iż epistemologiczne poglądy neokantystów opierają się na chwiejnych podstawach.

3. ZAKOŃCZENIE

W odczycie pt. *Die russische Weltanschauung*, wygłoszonym 26 maja 1925 r. w Berlinie podczas posiedzenia Towarzystwa Kantowskiego, Frank podkreślił, że dla filozofii rosyjskiej

Gnoseologia – aczkolwiek w zupełnie innym sensie – ma nie mniej ważne znaczenie niż dla myśli niemieckiej. Zamysł i styl teorii poznania w Niemczech, w tej znanej formie, która wywodzi się z kantyzmu i jest wewnętrznie z nim związana, diametralnie się różni od tego, co można nazwać istotą filozofii rosyjskiej. [...] Krytyka filozofii Kanta i walka z kantyzmem należy do stałych tematów rosyjskiej myśli filozoficznej. [...] Duchowi rosyjskiemu droga od *cogito* do *sum* zawsze wydawała się absolutnie sztuczna; dla niego prawdziwa droga zawsze prowadzi od *sum* do *cogito*. [...] Nie ma potrzeby, by najpierw coś „poznać”, realizować poznanie, aby przeniknąć byt; przeciwnie, aby coś poznać, trzeba najpierw już być²⁸.

Podjmując zagadnienia epistemologiczne, rosyjski filozof – zgodnie z paradygmatem „ontologizmu” – pragnął jednocześnie przywrócić prawa obywatelstwa metafizyce. W tym celu buduje on ontologiczną koncepcję wszechjedności (absolutu), która, w jego opinii, uzasadnia poznanie wszelkich rzeczy. Nieprzypadkowo praca Franka *Przedmiot wiedzy* została nazwana „ro-

²⁷ M. G o g a c z, *Istnieć i poznawać. Notatnik błędów filozoficznych i trudności z kręgu klasycznie pojętej filozofii*, Warszawa 1969, s. 54.

²⁸ С. Л. Ф р а н к, *Русское мировоззрение*, пер. Г. Франко, [w:] т е н з е, *Духовные основы общества*, Москва 1992, s. 476, 478-479.

syjską *Krytyką czystego rozumu*²⁹, w której został zawarty cały epistemo-logiczno-ontologiczny program myśli rosyjskiej Srebrnego Wieku.

BIBLIOGRAFIA

- Бердяев Н. А.: Моё философское мирозерцание, [w:] tenże, *О русской философии*, Свердловск: Издательство Уральского университета 1991, s. 19-25.
- Cassirer E.: Pojęcie rzeczywistości, tł. P. Parszutowicz, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” t. 50/51 (2006), s. 207-239.
- Czerńska M.: Marburska teoria bytu: przedmiot jako niewiadoma poznania, „Studia Filozoficzne” 7 (1986), s. 77-84.
- Gogacz M.: Istnieć i poznawać. Notatnik błędów filozoficznych i trudności z kręgu klasycznie pojętej filozofii, Warszawa: ATK 1969.
- Ев лам пие в И. И.: История русской метафизики в XIX–XX веках. Русская философия в поисках абсолюта, ч. I, Санкт-Петербург: Алетея 2000.
- Элен П.: Введение в специфику философского мышления Франка, пер. О. Назаровой, „Логос” 1 (2004), s. 186-208.
- Николай Кузанский и Семен Франк, пер. О. Назаровой, [w:] „Историко-философский ежегодник’ 2005”, ред. Н. В. Мотрошилова, Москва: Наука 2005, s. 331-357.
- Frank S.: Zagadnienie rzeczywistości, [w:] *Księga Pamiątkowa II Polskiego Zjazdu Filozoficznego*, Warszawa 1927, „Przegląd Filozoficzny” XXXI (1928), s. 95-99.
- Istota i wiodące motywy filozofii rosyjskiej, tł. E. Matuszczyk, [w:] *Niemarksistowska filozofia rosyjska. Antologia tekstów filozoficznych XIX i pierwszej połowy XX wieku*, cz. I, red. L. Kiejzik, Łódź: Ibidem 2001, s. 33-44.
- Niepojęte. Ontologiczny wstęp do filozofii religii, tł. T. Obolevitch, Tarnów: Biblos 2007.
- Франк С. Л.: Русское мировоззрение, пер. Г. Франко, [w:] tenże, *Духовные основы общества*, Москва: Республика 1992, s. 472-500.
- Предмет знания. Об основах и пределах отвлеченного знания, [w:] tenże, *Предмет знания. Душа человека*, Санкт-Петербург: Наука 1995, s. 42-364.
- О критическом идеализме, [w:] О. Назарова, *Онтологическое обоснование интуитивизма в философии С. Л. Франка*, Москва: Идея-Пресс 2003, s. 157-196.
- Hanuszkiewicz W.: Problem analityczności i syntetyczności sądów w Kantowskim transcendentalizmie w ujęciu Ernsta Cassirera, „Przegląd Filozoficzny” 2 (2006), s. 111-120.
- Kant I.: *Krytyka czystego rozumu*, tł. R. Ingarden, Kęty: Wydawnictwo Antyk 2001.
- Kiersnowska-Suchorzewska J.: Metafizyka Kanta w świetle polemiki neokantystów, „Przegląd Filozoficzny” XL (1937), s. 367-398.
- Łosski N.: Rosyjska filozofia XX wieku, tł. A. Surkow, „Przegląd Filozoficzny” t. 39 (1936), s. 260-286.
- Миколај з Кузу: *О оświeconej niewiedzy*, tł. I. Kania, Kraków: Wydawnictwo Znak 1997.
- Natorp P.: *Filozofia*, tł. J. Ożarowski, [w:] *Filozofia i socjologia XX wieku*, cz. 2, red. B. Baczko, Warszawa: Wiedza Powszechna 1965, s. 151-168.

²⁹ И. И. Ев лам пие в, *История русской метафизики в XIX–XX веках. Русская философия в поисках абсолюта*, ч. I, Санкт-Петербург 2000, s. 359.

- Obolevitch T.: Problematyczny konkordyzm. Wiara i wiedza w myśli Włodzimierza S. Sollowjowa i Siemiona L. Franka, Kraków–Tarnów: OBI–Biblos 2006.
- Ożarowski J.: Metoda transcendentalsa a problem poznania syntetycznego w szkole marburskiej, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” t. 5 (1959), s. 141-168.
- Зеньковский В. В.: История русской философии, т. 2, Ростов-на-Дону 1999.

ONTOLOGISM

S. FRANK'S POLEMIC WITH POST-KANTINIAN EPISTEMOLOGISM

Summary

In this article I compare philosophical investigations of S. Frank and epistemology of Kant and neo-Kantians of Marburg school. In accordance with Kant's conclusions, neo-Kantians claimed that an object of cognition is unknown (x) which is not "given" but "made" by a subject during the process of cognition. Whereas Frank, beginning with an analysis of judgment concluded that an object of cognition (unknown x) is Absolute or all-unity which really exists. Frank insisted that Absolute enables every cognition. Contrary to neo-Kantians, Frank stressed the primacy of being over cognition. These characteristics in Russian philosophy and was named by the term "ontologism."

Summarised by Teresa Obolevitch

Słowa kluczowe: S. Frank, I. Kant, neokantyzm, epistemologia, metafizyka.

Key words: S. Frank, I. Kant, neo-Kantism, epistemology, metaphysics.

Information about Author: TERESA OBOLEVITCH B.D.N.P., Ph.D. – Faculty of Philosophy, The Pontifical Academy of Theology in Krakow; address for correspondence: ul. Franciszkańska 1, 31-004 Krakow; e-mail: atobolev@cyf-kr.edu.pl